

Protokół Nr 43/10
z posiedzenia Komisji Gospodarki Przestrzennej, Rozwoju
Gospodarczego i Promocji Miasta Rady Miasta Bielsk Podlaski
w dniu 18 października 2010 r.

Posiedzenie Komisji odbyło się w sali nr 30 Urzędu Miasta Bielsk Podlaski w godzinach 15.00–16.25. Obecni byli: Przewodniczący Komisji-Jarosław Karol Łażny, Z-ca Przewodniczącego Komisji-Mirosław Józef Kruszewski, Członkowie Komisji – Jerzy Bajena, Dariusz Fionik, Krzysztof Stanisław Linka i Paweł Miszczuk. W posiedzeniu uczestniczyli również Z-ca Burmistrza Miasta - Mirosław Gołębiowski, Skarbnik Miasta – Janusz Panasiuk, inspektor UM-Ewa Olszewska i inspektor UM-Waldemar Boroń (lista obecności znajduje się w załączeniu do protokołu).

Przewodniczący Komisji-J.Łażny otworzył posiedzenie Komisji, powitał wszystkich zebranych i zapoznał z porządkiem obrad, proponując rozpatrzenie w punkcie pierwszym, tematu wynikającego z planu pracy Komisji tj. Analiza i ocena planu wykorzystania gminnego zasobu nieruchomości, z uwagi na możliwość udzielenia odpowiedzi przez pracowników Urzędu Miasta na ewentualne pytania członków Komisji.

Do przedstawionej propozycji porządku obrad nie zgłoszono uwag.

Porządek posiedzenia:

1. Analiza i ocena planu wykorzystania gminnego zasobu nieruchomości.
2. Rozpatrzenie materiałów przedkładanych pod obrady LV Sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.
3. Sprawy różne.

Do pkt 1

Przewodniczący Komisji-J.Łażny odnosząc się do przedłożonej informacji zwrócił uwagę na zapis w pozycji nr 40 tabeli dot. nieruchomości przeznaczonych czasowo do dzierżawy, gdzie podano dość dużą nieruchomość przy ul.Mickiewicza o powierzchni 1,63 ha. Zwrócił się z pytaniem, jaka jest to nieruchomość, gdzie ona się znajduje, czy przy starym wysypisku. Być może ta działka jest niezagospodarowana z uwagi na nieatrakcyjne położenie.

Na posiedzenie poproszono inspektora UM Waldemara Boronia.

Z-ca Burmistrza-M.Gołębiowski stwierdził, że teraz ludzie nie chcą zawierać umów dzierżaw. Poprzednio zawierano chętnie umowy w zamian za wykoszoną trawę a teraz, aby utrzymać działki trzeba organizować przetarg na koszenie.

Na posiedzenie przybył inspektor UM Waldemar Boroń.

Inspektor UM-W.Boroń wyjaśnił, że w poz. 40 tabeli została wykazana nieruchomość przy dawnym wysypisku śmieci, przy szosie narewskiej. Było tam planowane schronisko dla psów. Na razie ta sprawa jest rozpatrywana i z tego tytułu nie wydierżawiano tego terenu.

Przewodniczący Komisji-J.Łaźny stwierdził, że wstrzymane jest jakiekolwiek rozdysponowanie tego teren z uwagi na przewidywaną realizację tam schroniska dla psów. Zwrócił uwagę, że jest też podana w poz. 88 inna duża niezagospodarowana nieruchomość położona przy ul.Brańskiej, czy chodzi tu o teren po dawnej wytwórni mas bitumicznych.

Inspektor UM-W.Boroń poinformował, że tak. Jest to teren przy cmentarzu.

Przewodniczący Komisji-J.Łaźny stwierdził, że jest to objęte postępowaniem regulacyjnym a wszczęcie takiego postępowania powoduje wstrzymanie jakichkolwiek innych działań, więc ta nieruchomość nie może być do dysponowania.

Z-ca Burmistrza-M.Gołębiowski poinformował, że przymierzano się do wyburzenia istniejących na tym terenie pojemników na masy bitumiczne. Jest tam budowla jeszcze Powiatowego Zarządu Dróg Lokalnych.

Przewodniczący Komisji-J.Łaźny zwrócił się z pytaniem, czy w większości przypadków nieruchomości są wydzierżawiane pod cele rolnicze, jak one są wykorzystywane przez dzierżawców.

Inspektor UM-W.Boroń poinformował, że zdecydowana większość jest przeznaczona na cele rolnicze, ogrodnicze.

Przewodniczący Komisji-J.Łaźny stwierdził, że w związku z tym nie ma tam nakładów trwałych, aby potem nie stwarzało to pewnych problemów.

Inspektor UM-W.Boroń stwierdził, że ważne jest, aby wydzierżawić nawet na okres tymczasowy, bo jest z tego tytułu korzyść i nie trzeba ponosić wydatków na koszenie we własnym zakresie.

Przewodniczący Komisji-J.Łaźny zwrócił uwagę, że została podana też informacja o dochodach. Wpływy się zmniejszają, ponieważ ubywa nieruchomości. Zwrócił się z pytaniem, czy są sytuacje dzierżawy na cele mieszkaniowe.

Inspektor UM-W.Boroń poinformował, że jest jeszcze kilka takich przypadków, kiedy grunt jest własnością miasta a nakłady osób fizycznych. Są to zaszłości i brakuje w tym zakresie odpowiednich dokumentów.

Z-ca Burmistrza-M.Gołębiowski poinformował, że jest taka nieruchomość przy ul.Zamkowej i ul.Batorego.

Inspektor UM-W.Boroń dodał, że jest jeszcze przy ul.Mickiewicza i ul.Cegielnianej.

Przewodniczący Komisji-J.Łaźny stwierdził, że są to nakłady osób natomiast nie ma udowodnienia jakim prawem weszli na dany teren. Zwrócił się z pytaniem, czy ze strony tych osób nie ma woli uregulowania tej sprawy.

Z-ca Burmistrza-M.Gołębiowski stwierdził, że wola może jest, ale są z tym trudności.

Wobec braku dalszych pytań **Przewodniczący Komisji-J.Łaźny** podziękował Panu W.Boroń za udział w posiedzeniu.

Inspektor UM-W.Boroń opuścił salę obrad. Na posiedzenie poproszono inspektor UM-Ewę Olszewską.

Przewodniczący Komisji-J.Łaźny zwrócił uwagę, że w informacji zostały podane nieruchomości zbyte w latach 2008-2010. Zabrakło tu informacji o tym, czy przedstawione nieruchomości zostały sprzedane w pierwszym, drugim, czy kolejnym przetargu, bo nie zawsze zbycie następowało w pierwszym przetargu.

Inspektor UM-E.Olszewska stwierdziła, że nie wiedziała, iż takie dodatkowe informacje będą potrzebne. Z tego co pamięta to przy poprzedniej ul.Polnej jedna działka została sprzedana w pierwszym przetargu. Odnosnie działek przy ul.Pogodnej były 2-3 przetargi, przy ul.Szarych Szeregów też nie była to sprzedaż w pierwszym przetargu, przy ul.Strzelniczej mógł być pierwszy przetarg, działka przy ul.Białowieskiej - czwarty przetarg, działka przy ul.Polnej została zbyta w drugim albo trzecim przetargu. W zasadzie w pierwszym przetargu została zbyta działka przy ul.Polnej i Pogodnej a pozostałe działki zbyte w kolejnych przetargach. Dodała, że jeśli jest taka potrzeba to uzupełni tę informację o takie dane.

Przewodniczący Komisji-J.Łaźny stwierdził, że jego pytanie wynika stąd, iż z informacji w którym przetargu zbyto nieruchomość można wnioskować, że nie ma zainteresowania, lub cena jest za wysoka w pierwszym przetargu.

Z-ca Burmistrza-M.Gołębiowski stwierdził, że każdy przetarg urealnia tę cenę.

Inspektor UM-E.Olszewska poinformowała, że w ubiegłym roku został zauważony pewien spadek zainteresowania nabywaniem działek w pierwszym przetargu dlatego, że ujawniło się bardzo dużo działek prywatnych po uchwaleniu planu a procedura nabycia działki od osoby fizycznej jest znacznie prostsza i czasami ludzie zawierają w ciągu tygodnia, czy dwóch akt notarialny, natomiast u nas trzeba czekać na sprzedaż działki. Ten kto szuka działki i chce szybko zawrzeć transakcję to bardzo często kupuje od osób prywatnych. Były sytuacje, że osoby zainteresowane przychodziły i czekały do przetargu, osoby wpłacały wadium i nie uczestniczyły w przetargach, nie przebijały ceny. Wiedziały one, że nikt nie przebije, że jest jedno wadium i przychodzili na następny przetarg. Po prostu czekali na obniżenie ceny a cena działek miejskich była trochę wyższa niż działek prywatnych, bo dochodzi podatek VAT więc trzeba było obniżać cenę, aby dostosować do nieruchomości rynkowych. Rzeczoznawca wycenia nieruchomości po cenach netto, czyli w nawiązaniu do nieruchomości osób fizycznych. Dochodzi podatek VAT, który automatycznie tę cenę podwyższa.

Z-ca Burmistrza-M.Gołębiowski stwierdził, że zbywanie nieruchomości miejskiej jest to pewna procedura której nie można ominąć. Cena wywoławcza w pierwszym przetargu jest według wyceny rzeczoznawcy i dochodzi 22% podatek VAT.

Przewodniczący Komisji-J.Łaźny zwrócił uwagę, że dla kupującego taka nieruchomość jest o 1/5 droższa.

Z-ca Burmistrza-M.Gołębiowski zwrócił uwagę, że inaczej jest w sytuacji, gdy nabywcą jest VAT-owiec.

Inspektor UM-E.Olszewska poinformowała, że przez ostatnich kilka lat takich VAT-owców było dwóch, którzy kupili działki na firmę i skorzystały z odliczenia tego podatku. Jedna osoba kupiła w pierwszym przetargu mimo, że była jednym oferentem dlatego, że kupowała na firmę, mogła odliczyć VAT i nie czekała na obniżenie ceny. Poinformowała, że jeśli chodzi o działki przy ul.Polnej to tam pojawiło się w okolicy trochę działek prywatnych, część z nich położonych korzystniej niż działki miejskie, bo przy wydzielonych drogach. Do działek miejskich została też wydzielona droga. W pewnym momencie sprzedaż tych działek ruszyła a na początku był zastój.

Przewodniczący Komisji-J.Łaźny stwierdził, że chciał, aby cała Komisja miała trochę więcej wiedzy na ten temat i dlatego zadał takie pytanie. Dodał, że w przypadku ułamkowych części gruntu oddawanych w użytkowanie wieczyste jest to związane ze sprzedażą lokali mieszkalnych.

Inspektor UM-E.Olszewska poinformowała, że tak jest przy sprzedaży lokalu mieszkalnego.

Przewodniczący Komisji-J.Łaźny stwierdził, że chciałby podkreślić, że przedłożona analiza została przygotowana bardzo dobrze, są w niej szczegółowe informacje, podane numery geodezyjne działek, podano jakie działki i w jakim okresie były sprzedawane, jak działki są zagospodarowane, jakie są przychody. W jego ocenie są tu zawarte szczegółowe informacje na temat gminnego zasobu nieruchomości.

Inspektor UM-E.Olszewska poinformowała, że jeśli jest taka potrzeba to może zaraz przygotować informację na temat przetargów.

Przewodniczący Komisji-J.Łaźny stwierdził, że nie ma takiej potrzeby a chodziło mu o to, że nie zawsze działki były zbywane w pierwszym przetargu, lecz były kolejne podejścia, np. przy sprzedaży działek na ul.Polnej.

Inspektor UM-E.Olszewska poinformowała, że na ul.Polnej i ul.Strzelniczej. Działki na ul.Szarych Szeregów na początku sprzedawały się dobrze. Na tym terenie są działki przy ul.Szarych Szeregów oraz przy ul.Strzelniczej i jest tam taka sama infrastruktura. Przy ul.Szarych Szeregów jest zwykła wyjeżdżona, błotnista droga i tam działki sprzedają się lepiej, natomiast przy ul.Strzelniczej od pola działki sprzedawały się trochę gorzej mimo, że jest tam kanalizacja, woda i energia. Być może ludzie liczą na to, że szybciej tam się zabudowuje i szybciej zostanie wykonana nawierzchnia drogi.

Wobec braku dalszych pytań **Przewodniczący Komisji-J.Łaźny** podziękował za przedłożoną informację i dodatkowe wyjaśnienia.

Inspektor UM-Ewa Olszewska opuściła salę obrad.

Do pkt 2

Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych Miasta Bielsk Podlaski w roku szkolnym 2009/2010.

Członek Komisji-J.Bajena zwrócił uwagę, że w informacji podano, iż 108 godzin tygodniowo samorząd poza subwencją oświatową przeznacza na zajęcia dodatkowe pozalekcyjne. Zwrócił się z pytaniem, czy podział tych godzin następuje według kryteriów liczby oddziałów i decydem jak to są zajęcia jest dyrektor szkoły.

Z-ca Burmistrza-M.Gołębiowski poinformował, że są to różne godziny przeznaczone na zajęcia pozalekcyjne, typu koła zainteresowań, przedmiotowe, sportowe, artystyczne, np. chóry, ale są też zajęcia dotyczące logopedii, zajęć dydaktyczno-wyrównawczych. Mając określoną liczbę godzin dyrektor z radą pedagogiczną programuje na co przeznacza. Odczucie wewnątrz rady pedagogicznej może być różne, bowiem czasami np. nauczyciele wychowania fizycznego mówią, że za mało jest godzin na sport itd. a przecież od wielu lat tej puli godzin nie zmniejsza się mimo, że maleje liczba oddziałów i liczba dzieci. Odsetek dzieci biorących udział w tych zajęciach jest wyższy niż poprzednio, w stosunku do ogólnej liczby uczniów w szkole. Ta liczba godzin jest to kilka etatów. W stosunku do potrzeb może jest to za mało, bo na zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze, logopedyczne, kompensacyjne potrzeby są dużo większe. Wynika to m.in. stąd, że świadomość rodziców obecnie jest inna i jeżeli są zaburzenia w rozwoju psychofizycznym dziecka to rodzice idą do Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej a nawet do innych specjalistycznych. To zjawisko występuje szczególnie w oddziałach, gdzie są klasy integracyjne, gdzie tych dzieci jest sporo i wtedy powstają pewne problemy, ale to co należy do obowiązków z zakresu ochrony zdrowia starają się to odpowiednio stymulować. Burmistrz Miasta widzi te potrzeby i absolutnie nie zmniejsza tych godzin. Mimo, że liczba uczniów w szkole uległa zmianie na minus to zajęcia pozalekcyjne, dydaktyczno-wyrównawcze, kompensacyjne pozostały na tym samym poziomie.

Wobec braku kolejnych pytań **Przewodniczący Komisji-J.Łaźny** stwierdził, że Komisja zapoznała się i przyjęła informację do wiadomości.

Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2010 r.

Przewodniczący Komisji-J.Łaźny odniósł się do zapisu w projekcie uchwały dot. przeznaczenia środków na halę produkcyjną. Zwrócił się z pytaniem, czy ta hala nie jest przez nikogo używana.

Z-ca Burmistrza-M.Gołębiowski poinformował, że w tej chwili nie. Poprzednio mieściła się tam firma ELWA.

Przewodniczący Komisji-J.Łaźny stwierdził, że poprzednio była dyskusja na ten temat i chodzi tam o kwestie sporno rozliczeniowe. Firma opuściła nieruchomości i jest ona niezagospodarowana a remont hali jest konieczny, aby zabezpieczyć obiekt przed zniszczeniem.

Z-ca Burmistrza-M.Gołębiowski poinformował, że nastąpiły tam przecieki i chodzi o zabezpieczenie budynku tym bardziej, że w hali zostały poniesione pewne nakłady jak np. glazura, terakota w tej części, którą użytkowała firma natomiast druga część była wykorzystywana na cele składowe. Szkoda, aby teraz uległo to dewastacji.

Przewodniczący Komisji-J.Łaźny zwrócił się z pytaniem odnośnie zakupu samochodu dla MOSiR, czy Ośrodek nie dysponuje żadnym samochodem.

Z-ca Burmistrza-M.Gołębiowski poinformował, że dysponują samochodem, ale jest on wyeksploatowany, w złym stanie technicznym. MOSiR ma sporo własnych dochodów wypracowanych na usługach hotelowych, więc zamierzają kupić samochód, który będzie służył nie tylko dla MOSiR, ale również innym jednostkom np. BDK do przewożenia sprzętu na różne uroczystości miejskie. Dotychczas zawsze trzeba zabezpieczać pewne kwoty na wynajęcie w innych firmach pojazdu do transportu tego sprzętu. Byłby to samochód osobowo-towarowy.

Przewodniczący Komisji-J.Łaźny stwierdził, że jest to zrozumiałe i chyba nie podlega dyskusji potrzeba zakupu tego samochodu. Podał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania (6-za) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 6 członków Komisji przy 6 uczestniczących w posiedzeniu.

Projekt uchwały w sprawie utworzenia wydzielonych rachunków dochodów własnych jednostek budżetowych w oświacie.

Przewodniczący Komisji-J.Łaźny stwierdził, że jest to konsekwencja zmian przepisów ustawy o finansach publicznych. Konieczność dostosowania warunków organizacyjnych do nowych regulacji.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że z dniem 31 grudnia kończą funkcjonowanie wyodrębnione rachunki we wszystkich jednostkach a od 1 stycznia będą tylko w jednostkach oświatowych, czyli szkołach i przedszkolach, gdzie tylko mogą być dla celów żywienia dzieci.

Wobec braku uwag i wniosków **Przewodniczący Komisji** poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania (6-za) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 6 członków Komisji przy 6 uczestniczących w posiedzeniu.

Projekt uchwały w sprawie ustalenia jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej na 2011 rok dla samorządowego zakładu budżetowego Pływalnia Miejska „Wodnik”.

Ononie projektu uchwały nie zgłoszono uwag i wniosków. **Przewodniczący Komisji** poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania (6-za) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 6 członków Komisji przy 6 uczestniczących w posiedzeniu.

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia rocznego programu współpracy Miasta Bielsk Podlaski w roku 2011 z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Odnosnie projektu uchwały nie zgłoszono uwag i wniosków. **Przewodniczący Komisji** poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania (6-za) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 6 członków Komisji przy 6 uczestniczących w posiedzeniu.

Projekt uchwały w sprawie zmiany statutu Środowiskowego Domu Samopomocy w Bielsku Podlaskim.

Przewodniczący Komisji-J.Łaźny zwrócił się z pytaniem, czy proponowane zmniejszenie godzin funkcjonowania ŚDS nie odbije się na prowadzonej działalności.

Z-ca Burmistrza-M.Gołębiowski poinformował, że jest to zadanie zlecone i na ten cel została zmniejszona dotacja. Radni otrzymali pismo Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w tej sprawie. Pani Kierownik ŚDS z załogą doszła do wniosku, że mimo iż zmniejszyła jeden etat zatrudnienia, to lepiej byłoby skrócić czas pracy zamiast zwalniać ludzi co byłoby z uszczerbkiem w pracy merytorycznej. Uważa, że nie będzie problemu, jeśli czas pracy będzie określony na 8 godzin, ale czas pracy tego Domu będzie odpowiednio ustalony i jeśli ktoś przyprowadzi pensjonariusza nieco wcześniej to będzie tam pracownik. Taka jest inicjatywa oddolna ŚDS i to też było w porozumieniu z rodzinami podopiecznych.

Wobec braku uwag i wniosków **Przewodniczący Komisji** poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania (6-za) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 6 członków Komisji przy 6 uczestniczących w posiedzeniu.

Podsumowanie realizacji Strategii Integracji i Rozwiązywania Problemów Społecznych Miasta Bielsk Podlaski na lata 2007-2009.

Z-ca Burmistrza-M.Gołębiowski poinformował, że ten materiał został wypracowany po analizie realizacji Strategii przez zespół powołany zarządzeniem Burmistrza, składający się z pracowników UM, MOPS, przedstawicieli Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i przedstawicieli organizacji pozarządowych. Jest obowiązek przedkładania radnym informacji na temat podsumowania realizacji Strategii za podany okres. Dodał, że przyjęta Strategia obowiązuje do roku 2013.

Wobec braku pytań i uwag **Przewodniczący Komisji** stwierdził, że Komisja zapoznała się z informacją i nie zgłoszono uwag.

Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją.

Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zasad udzielania bonifikaty od ceny sprzedaży lokali mieszkalnych stanowiących własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski.

Przewodniczący Komisji-J.Łaźny stwierdził, że we wniosku o podjęcie uchwały wyjaśniono potrzebę podjęcia takiej uchwały. W przypadku budynków, które cały czas były komunalne, administrowane przez jednostkę podległą miastu to cała dokumentacja zachowała się, natomiast problem pojawił się z budynkami przejętymi, które były poprzednio zakładowymi.

Z-ca Burmistrza-M.Gołębiowski poinformował, że tutaj konkretnie chodzi o zasoby mieszkaniowe byłego POM. Z tej formuły jaka jest zapisana w § 1 ust. 2a projektu uchwały będzie korzystać się tylko

w wyjątkowych sytuacjach. Pojawiła się taka jednostkowa sytuacja i według opinii prawnej trzeba znówelizować uchwałę Rady Miasta.

Przewodniczący Komisji-J.Łażny stwierdził, że chodzi o to, iż osoby nie dysponują odpowiednimi dokumentami. Mogą też to być spadkobiercy pierwszego najemcy.

Z-ca Burmistrza-M.Gołębiowski poinformował, że te osoby de facto zamieszkiwały w tym mieszkaniu. W tym przypadku nie chodzi o spadkobierców.

Przewodniczący Komisji-J.Łażny zwrócił uwagę, że z dokumentów meldunkowych można ustalić jakiego to dotyczy okresu a tylko brakuje pisemnej formy potwierdzenia prawa do tego lokalu. W dotychczasowym brzmieniu uchwały nie było takich możliwości, bo uchwała mówi o dokumentach stwierdzających najem. W tym przypadku są jakby pośrednie dowody. Proponowana zmiana uchwały umożliwi w takich przypadkach załatwianie sprawy.

Salę obrad opuścił Z-ca Przewodn.Komisji-M.Kruszewski i w dalszej części posiedzenia uczestniczyło 5 członków Komisji.

Wobec braku uwag i wniosków **Przewodniczący Komisji** poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania (5-za) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 5 członków Komisji przy 5 uczestniczących w posiedzeniu.

Przewodniczący Komisji-J.Łażny poinformował, że radni otrzymali również pismo Burmistrza Miasta dot. wniosku przyjętego przez Radę Miasta w sprawie dzierżawy słupów ogłoszeniowych.

Do pkt 3

Członek Komisji-K.Linka zwrócił się z pytaniem – jak obecnie przedstawia się sprawa Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Dubiażynie. Czy ta sprawa jest dalej blokowana ? Dodał, że na stronie internetowej Urzędu Miasta Hajnówki podano, że powstał tam Zakład Zagospodarowania Odpadów, którego koszt wyniósł 14 mln.zł. z tego 8 mln.zł pochodziło z EkoFunduszu a 6 mln.zł. przeznaczył samorząd, część tych środków pochodziła z kredytu. Podano tam też informacje na temat przerobu, stanu zatrudnienia. Hala, gdzie będzie odbywała się segregacja odpadów została wykonana w niecały rok, jej wykonawcą była białostocka firma Anatex.

Przewodniczący Komisji-J.Łażny zwrócił uwagę na to, czy u nas nie będzie niebezpieczeństwa, że może zabraknąć miejsca na składowanie odpadów, że wyczerpie się pojemność obecnego wysypiska. Chodzi o to, aby nie być tym zaskoczonym.

Z-ca Burmistrza-M.Gołębiowski poinformował, że w Zakładzie w Hajnówce będzie odbywała się tylko segregacja odpadów. Odpady komunalne przywiezione z innych gmin mogą tam być posegregowane a resztę trzeba będzie zabierać z powrotem. W sprawie ZZO w Dubiażynie nie może się wypowiedzieć, bo nie jest kompetentny w tej sprawie.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk stwierdził, że znany jest klimat wokół tematu Dubiażyna. Związek gmin z powiatu Hajnówka, Siemiatycze, Bielsk został utworzony i funkcjonuje natomiast Hajnówka wykonała swoją inwestycję.

Z-ca Burmistrza-M.Gołębiowski poinformował, że Hajnówka była w takiej sytuacji, że musiała coś zrobić.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk stwierdził, że klimat, czy opór, jeśli chodzi o Dubiażyn jest dość mocny i nie wie, czy w tej chwili coś idzie do przodu. Trzeba zapytać o to Związek, te osoby, które uczestniczą w posiedzeniach zarządu, gdzie są podejmowane decyzje. Powinna być stamtąd odpowiedź pokazana

w pełny sposób. Faktem jest, że przedsięwzięcie jest w planach, jeśli chodzi o ochronę środowiska, padały określone kwoty rzędu kilkudziesięciu milionów euro tylko niestety wydarzyło się coś takiego, co zahamowało całość przedsięwzięcia.

Członek Komisji-P.Miszcuk zwrócił się z pytaniem, kto jest właścicielem terenu przyległego do obecnego wysypiska, jaka jest tam powierzchnia. Poprzednio mówiono, iż są to tereny wspólnoty wsi Augustowo.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że są tam 3 działki, jedna z nich jest teraz rekultywowana, na kolejnej jest inwestycja i jest tam jeszcze jedna działka.

Z-ca Burmistrza-M.Gołębiowski poinformował, że jest tam rezerwa terenu. Jest to na terenie gminy wiejskiej i trzeba by było sięgnąć do wypisów, jeśli chodzi o właścicieli terenu.

Członek Komisji-P.Miszcuk poinformował, że został tam postawiony maszt badawczy dot. elektrowni wiatrowych i nie wiadomo, czy jest to na prywatnym gruncie.

Z-ca Burmistrza-M.Gołębiowski poinformował, że są plany zlokalizowania farmy wiatrakowej.

Członek Komisji-P.Miszcuk zwrócił się z pytaniem, czy to ma być w Augustowie, czy w Orli.

Przewodniczący Komisji-J.Łaźny poinformował, że tam jest inny inwestor.

Członek Komisji-P.Miszcuk zwrócił uwagę, że takich masztów pojawiło się kilka, m.in. w Topczykałach i podobno jest to ta sama firma, która ma budować fabrykę w Orli.

Z-ca Przewodn.Komisj-M.Kruszewski poinformował, że są tam takie zamierzenia, bowiem z badań wynika, że przy Orli jest kanał powietrzny i tam mają zbudować farmę wiatrową.

Przewodniczący Komisji-J.Łaźny zwrócił uwagę, że jest tam takie ukształtowanie terenu i w sąsiedztwie są dwa kompleksy leśne, które powodują zwężenie a w związku z tym jest większy pęd wiatrów. Tam inwestorem jest norweska spółka NORDEX.

Członek Komisji-P.Miszcuk zwrócił się z pytaniem, czy oni wystąpili już do Starostwa o uzgodnienia środowiskowe.

Przewodniczący Komisji-J.Łaźny uważa, że inaczej nie inwestowaliby w dalsze działania. Są tam pozawierane umowy z właścicielami gruntów na dzierżawę.

Członek Komisji-P.Miszcuk stwierdził, że chodzi o to, że można pozawierać umowy, ale jak ktoś zaskarzy decyzję wydaną przez Starostwo to sprawa może trwać parę lat.

Przewodniczący Komisji-J.Łaźny poinformował, że maszt badawczy na północ od Augustowa jest innej firmy.

Członek Komisji-P.Miszcuk zwrócił uwagę, że jeżeli inwestycja na terenach Dubiażyna będzie zablokowana a problemy cały czas będą istnieć, bo śmieci będzie coraz więcej, to może należałoby rozważyć inwestycję na tych terenach niedaleko Bielska i tam zrobić halę segregacji odpadów. Jest to jego głos w dyskusji i stąd jego pytanie o tych farmach wiatrowych, bo okazuje się, że jakaś firma jest zainteresowana terenem i może będzie chciała go przejąć, podpisać umowy dzierżawy na tego typu obiekty, które na pewno wymagają też określonej powierzchni. Generalnie może trzeba pójść w tym kierunku, jeśli temat Dubiażyna jest blokowany i nie widać jego pozytywnego rozwiązania.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że Burmistrz ten temat dotyczący hali sortowni analizuje, konsultuje, patrzy co dzieje się w kraju. Nie jest to nic nowego i na dzień dzisiejszy wydaje się, że jest to

jedyne, sensowne i najprostsze do ewentualnego wykonania. Ten temat jest w sferze działań sondujących sytuację, co się dzieje w Polsce, jak to funkcjonuje. Na początku padło takie stwierdzenie, że w centrum Wiednia jest spalarnia i jest to faktem, i teraz pojawia się pytanie - a co w Polsce, gdzie to jest, jak jest to zorganizowane. Niekoniecznie spalarnia, bo sprawy rozwiązuje segregacja i może trzeba iść w tym kierunku. Ten temat jest na zasadzie analizy, co zrobić, żeby nie być zaskoczonym, bo przecież skończy się okres funkcjonowania obecnego składowiska i nie może być żadnej niespodzianki i zaskoczenia tak jak to było w Hajnówce.

Członek Komisji-P.Miszcuk zwrócił uwagę, że jeśli chodzi o spalarnie to priorytety będą miały duże miasta i jak one uruchomią procedury to raczej mniejsze miasta nie będą miały możliwości dofinansowania i pobudowania z własnych środków, bo jest to duża inwestycja.

Z-ca Burmistrza-M.Gołębiowski stwierdził, że o tym też słyszał, że ewentualnie można by było tam zlokalizować spalarnię i ciepło uzyskane ze spalarni można przesłać do naszej ciepłowni.

Członek Komisji-P.Miszcuk poinformował, że takie pytanie też zadawał Burmistrzowi. Rozwiązaniem może być segregacja i odbiór. Są też takie modele w Europie Zachodniej a Polska ma małe doświadczenie w tym zakresie, bo istnieją 2-3 spalarnie, jedna w Warszawie, która już troszeczkę odbiega standardami od tego co jest obecnie na świecie. Generalnie może to wyglądać w ten sposób, że odpady metalowe, szkło, itd., to co można zbyć, przetworzyć byłyby odbierane zaś te odpady, które można np. przetworzyć na brykiet, kostkę do palenia, na biomasę byłyby dostarczane do ciepłowni, gdzie są nowoczesne urządzenia i przy niedużym dostosowaniu można byłoby tam spalać i pozyskiwać energię ciepłą. Przez to zmniejszyłyby się koszty funkcjonowania a ponadto część tego produktu z wysypiska będzie oddawana i naturalnie neutralizowana. Zgodnie ze standardami w krajach zachodnich takie wysypisko typowe, odkryte, służy praktycznie tylko do biodegradacji naturalnych ekologicznych odpadów, które najszybciej ulegają biodegradacji w okresie od 10 do 20 lat. Wszystko co możliwe jest odbierane i sprzedawane, czyli metale, szkło, papier, drewno i inne rzeczy które można przerobić i zutylizować. Brykiet i biomasę, które można w jakiś sposób przetworzyć, spalić przetwarza się na energię ciepłą, bądź elektryczną. Uważa, że może warto iść w takim kierunku. Burmistrz Miasta na jego interpelację w tej sprawie poinformował, że nawiązał kontakty z firmą i temat ten prowadzi, w związku z tym ma apel, żeby pilotować tę sprawę cały czas, bo jest to ważna rzecz. Na razie miasto jest zabezpieczone, bo wysypisko jeszcze 2, 3, czy 4 lata będzie funkcjonowało, ale w tym okresie trzeba przygotować i przystąpić do takiej inwestycji, która na dłuższy okres czasu bardziej systemowo to zabezpieczy.

Przewodniczący Komisji-J.Łaźny zwrócił się z pytaniem, czy w ostatnim okresie samorząd województwa nie występował z pismem do samorządów odnośnie konsultacji na temat kursowania szynobusów na trasie Białystok-Bielsk Podlaski-Czeremcha. Dodał, że mają być zakupione dodatkowe szynobusy w ramach programu rozwoju województwa, część w tym roku a część w następnym.

Z-ca Burmistrza-M.Gołębiowski poinformował, że takiego pisma w korespondencji nie widział. Część korespondencji trafia do niego a część do Pani Burmistrz i być może jest to w Referacie Gospodarki Komunalnej.

Członek Komisji-D.Fionik zwrócił się z pytaniem, czy jest rozróżnienie definicji tablicy informacyjnej o historii miasta a tablicy jako reklamy. Czy jest takie rozróżnienie, gdy zgłasza się do Starostwa ustawienie tablicy.

Członek Komisji-P.Miszcuk stwierdził, że chodzi tu o zajęcie pasa drogowego i jest to w zależności od właściciela dróg, kto jest zarządcą i z tym są związane odpowiednie opłaty.

Z-ca Przewodn.Komisji-M.Kruszewski poinformował, że chcąc ustawić tablicę w pasie drogowym to trzeba zrobić projekt i wystąpić do zarządcy drogi wojewódzkiej, czy krajowej i wtedy opłaca się za dzierżawę tego pasa drogowego. Otrzymuje się decyzję i ponosi się roczne opłaty.

Z-ca Burmistrza-M.Golebiowski poinformował, że w niektórych sytuacjach, jeśli jest to tablica większych rozmiarów jak np. pylony przy Kauflandzie to jest wydawana decyzja o warunkach zabudowy.

Członek Komisji-D.Fionik zwrócił uwagę na to, że jeśli ma to być tablica ustawiona na gruntach miejskich w miejskim pasie drogowym, tablica informacyjna o historii miasta to, czy inicjujący ustawienie tej tablicy ma ponosić opłaty względem miasta, za to, że informuje o historii miasta ?

Z-ca Burmistrza-M.Golebiowski poprosił o zadanie konkretnego pytania na piśmie i wówczas zostanie to przekazane radcom prawnym do wyjaśnienia.

Członek Komisji-D.Fionik poinformował, że w tej sprawie jest dość obfita korespondencja między Urzędem a Stowarzyszeniem Muzeum Małej Ojczyzny w Studziwodach. Wszystkie pisma podpisywał Burmistrz Berezowiec. Chodzi o ustawienie na ul.Kazimierzowskiej przy Pływalni tablicy informującej o historii społeczności żydowskiej w Bielsku. Sprawa na razie jest w takim stadium, że nie ma jeszcze odpowiedzi na piśmie, ale ze słownej odpowiedzi wynika, iż miasto na propozycję Stowarzyszenia, aby wystąpiło do Starostwa ze zgłoszeniem o ustawienie tablicy odpowiedziało negatywnie, natomiast może przekazać w użyczenie, czy w dzierżawę ten grunt, gdzie ma być ustawiona tablica i będą od tego pobierane według prawa opłaty 1 zł. czy ponad złotówkę za dzień, czyli 400-500 zł. rocznie. Uważa, że mają tutaj do czynienia z pewnym paradoksem. Miasto przez 60-70 lat nie zrobiło nic dla upamiętnienia społeczności żydowskiej mieszkającej w Bielsku od 200 lat i dłużej.

Z-ca Burmistrza-M.Golebiowski zwrócił uwagę, że przecież miasto cały czas wydaje duże pieniądze na utrzymanie cmentarza żydowskiego jakim jest kirkut na ul.Brańskiej, więc nie można mówić, że miasto nic nie robi, bo to jest nieprawda. Były też tam ustawione przez miasto tablice, dbano o zabezpieczenie, ogrodzenie oraz koszenie.

Członek Komisji-P.Miszczyk poinformował, że odnośnie opłaty za zajęcie pasa drogowego i możliwości umorzenia przez miasto jest orzeczenie NSA, które mówi, że opłata za zajęcie pasa drogowego wynika wprost z ustawy i nie jest to prawo ustanowione miejscowo przez radnych Rady Miasta. Wobec tego organ jakim jest Burmistrz nie ma prawa tej opłaty umorzyć. Może oczywiście ustalić zasady na jakich to ma być wniesione, stawki w granicach tych ustawowych, ale nie może wprost zwolnić podmiotu z ponoszenia tych opłat.

Salę obrad za zgodą Przewodniczącego Komisji opuścili: Z-ca Przewodniczącego Komisji-Mirosław Kruszewski oraz członek Komisji- Krzysztof Linka i w dalszej części obrad uczestniczyło 4 członków Komisji.

Członek Komisji-D.Fionik uważa, że na tym etapie miasto może postąpić tak, żeby nie wywoływać zbędnych emocji tzn. może samo wystąpić ze zgłoszeniem do starostwa i dysponować nadal swoim własnym gruntem. Miasto i tak zleciło już dla Stowarzyszenia ustawienie tablicy poprzez to, że pozytywnie zaopiniowało i dofinansowało w ramach konkursu ofert tę sprawę. Jeszcze nie doszło do pewnego momentu krytycznego, bo to jest moment krytyczny, jeśli miasto tak postąpi, że Stowarzyszenie będzie musiało wziąć w dzierżawę i płacić za ten grunt. To będzie ewenement w skali krajowej a może i światowej. Będzie to dziwny precedens. Stowarzyszenie może płacić 500 zł. ale za reklamowanie czego, bo Referat poinformował, że to potraktuje się jako reklamę. W świetle prawa tak, ale w świetle dobrej woli to jest paradoks.

Członek Komisji-P.Miszczyk poinformował, że w ustawie nie ma mowy o reklamie a jest opłata za zajęcie pasa drogowego i jeśli cokolwiek ustawi się, np. samochody z reklamami w jednym miejscu dłużej niż 7 dni to też jest zajęcie pasa drogowego, ponieważ jest to obejście ustawy, takie jest orzeczenie NSA. Taki obowiązek wynika z ustawy i organ wykonawczy nawet nie ma uprawnień do umorzenia tych opłat, tak samo jak w przypadku opłaty skarbowej np. za pełnomocnictwa, którą pobiera UM. Stanowi to przychód, ale nie można, jeśli ktoś wystąpi umorzyć tej opłaty.

Z-ca Burmistrza-M.Golebiowski zwrócił uwagę, że podobnie jest z opłatą adiacencką.

Członek Komisji-P.Miszczyk stwierdził, że z mocy prawa można regulować w granicach dyspozycji ustawowej stawkami. Ustawa tylko tyle pozostawia dla organu. Generalnie w ustawie nie ma mowy o reklamie, lecz o ustawieniu urządzenia, bądź wbudowanie obiektu w pas drogowy. W sytuacji, gdy ktoś chce zrobić przebitkę pod drogą to też musi płacić a może również powiedzieć, że robi to z ważnego powodu. Musi zapłacić i potem płaci przez lata, kiedy ten obiekt jest tam wbudowany niezależnie, czy to jest Urząd Miasta, czy Starostwo, bo Starostwo prowadząc sieci pod drogą miejską będzie płacić dla miasta i na odwrót.

Członek Komisji-D.Fionik zwrócił uwagę na to, czy miasto płaci za tablicę informacyjną o Izabeli Branickiej. Podobna sytuacja jest z tą tablicą.

Członek Komisji-P.Miszczyk poinformował, że żadna jednostka nie płaci sama sobie. Stwierdził, że nie jest to podobna sytuacja, bowiem właścicielem, inicjatorem tej tablicy jest Stowarzyszenie.

Członek Komisji-D.Fionik poinformował, że nie jest właścicielem, bo jeszcze nie ma tej tablicy, gdyż nie może ona być zamontowana ze względów proceduralnych.

Członek Komisji-P.Miszczyk zwrócił uwagę, że jeśli Stowarzyszenie występuje z wnioskiem to jest wnioskodawcą.

Członek Komisji-D.Fionik poinformował, że na tym etapie, kiedy jeszcze nie było złożone zgłoszenie, bo nie może być, sprawa jest na razie patowa. Skoro miasto nie płaci za tablicę Izabeli Branickiej więc też może nie płacić sobie w przypadku tej drugiej tablicy.

Z-ca Burmistrza-M.Gołębiowski stwierdził, że nic nie ma do Stowarzyszenia Muzeum Małej Ojczyzny, ale w podobnej sytuacji może znaleźć się wiele innych stowarzyszeń, czy organizacji, które zechcą też ustawić tablice i dlatego mamy wyróżnić jedno Stowarzyszenie.

Członek Komisji-P.Miszczyk zwrócił uwagę, że jeśli miasto ustawi tablicę na drodze powiatowej to też będzie płacić. Przy ul.Mickiewicza np. jest tablica Związku Wędkarzy i przypuszcza, że oni corocznie płacą za dzierżawę, albo za zajęcie pasa drogowego.

Członek Komisji-D.Fionik zwrócił uwagę, że przecież to nie będzie tablica reklamująca Stowarzyszenie. Mogą nawet słowem nie wspomnieć o tym, kto postawił tę tablicę a tylko napisać, że jest to ze środków Urzędu Miasta, z umieszczeniem herbu itd. Im nie zależy na tym, aby napisać, że to postavili. Miasto za bardzo nie jest do tego tematu ustosunkowane i robi się to przez siłę.

Z-ca Burmistrza-M.Gołębiowski stwierdził, że dokładnie nie zna tego tematu, bo to prowadzi Referat Gospodarki Komunalnej odpowiadający za pasy drogowe, zieleń miejską, tereny zieleni parkowej. Nie sądzi, aby Referat nie analizował tej sprawy pod względem formalno-prawnym z udziałem radców prawnych. Po prostu trzeba tę sprawę przeanalizować, ale nie można mówić, że miasto nie szanuje dziedzictwa kulturowego żydowskiego.

Członek Komisji-D.Fionik zwrócił uwagę, że kirkut znajduje się na peryferiach miasta i naturalną rzeczą jest to, że powinno zadbać się o resztki tego co zostało. Uważa, że z moralnego obowiązku w centrum miasta powinno się poczuć szczególnie, po tym szabrownictwie placów budów, kiedy budowano osiedla mieszkaniowe to wszyscy wiedzą co się wtedy działo.

Przewodniczący Komisji-J.Łaźny poinformował, że został przedłożony Protokół Nr 42/10 z posiedzenia Komisji w dniu 20 września 2010 roku.

Odnosnie treści protokołu uwag nie zgłoszono. **Przewodniczący Komisji** poddał pod głosowanie przyjęcie Protokołu.

W wyniku głosowania (4-za) Komisja przyjęła Protokół Nr 42/10.

W głosowaniu udział wzięło 4 członków Komisji przy 4 uczestniczących w posiedzeniu.

Przewodniczący Komisji-J.Łażny podziękował wszystkim za współpracę w mijającej kadencji, bowiem po raz ostatni spotykają się w tym składzie na posiedzeniu Komisji Gospodarki Przestrzennej, Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta.

Z-ca Burmistrza-M.Gołębiowski podziękował Przewodniczącemu Komisji za konstruktywne prowadzenie posiedzeń i wszystkim radnym za udział.

Przewodniczący Komisji-J.Łażny zamknął obrady Komisji.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokołowała:

E.Gawryluk-Malinowska

*Przewodniczący Komisji
Gospodarki Przestrzennej, Rozwoju
Gospodarczego i Promocji Miasta*

Jarosław Karol Łażny